

Mamy wodę na cmentarzu!

Fundacja Karaimskie Dziedzictwo zrealizowała jedno ze swych priorytetowych zadań: budowę przyłącza wodociągowego.

Nareszcie możemy podzielić się radosną nowiną. Dobiegły końca wszelkie prace związane z przyłączem wodociągowym na Cmentarzu Karaimskim przy ul. Redutowej w Warszawie. Mamy wreszcie wodę do celów porządkowych, a także do rytualnego obmywania rąk. Aby przebrnąć przez stronę formalną tego przedsięwzięcia, potrzebna była współpraca trzech karaimskich organizacji.

Całość prac, zarówno przygotowawczych, jak i wykonawczych, sfinansowała Fundacja Karaimskie Dziedzictwo. Zgodnie z Uchwałą Zarządu nr 3 z 2015 r. przeznaczono na ten cel kwotę do 20 tysięcy złotych. Fundacja zawarła formalne porozumienia z właścicielem cmentarza, Karaimskim Związkiem Religijnym oraz ze Związkiem Karaimów Polskich, który jako stowarzyszenie non-profit faktycznie prowadzi zadania związane z naszą nekropolią. Uzgodniono, że dla uproszczenia procedury urzędniczej ZKP będzie występować do Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji i do Zarządu Dróg Miejskich jako jednostka realizująca projekt. Było to zasadne z tego względu, że ZKP był pierwotnym podmiotem występującym do MPWiK jeszcze w styczniu 2015, kiedy trwała dopiero procedura wpisu Fundacji do rejestrów sądowych. Niemniej niezbędne wyrysy geodezyjne na mapach i stworzony na ich podstawie w kwietniu roku ubiegłego projekt inżynierski zlecała już Fundacja.

W czerwcu 2015 r. uzyskano zgodę z Zarządu Dróg Miejskich na zajęcie pasa drogowego ul. Redutowej do podjęcia prac ziemnych. W lipcu 2015 r., w wyniku odpowiedzi trzech oferentów na zapytania o cenę wykonania przyłącza wodnego, w tym przecisku pod ul. Redutową i prac na terenie cmentarza, na wykonawcę robót wybrano firmę Instalatorstwo Sanitarne, Ogzewcze i Gazowe Mariana Dobrogosza z Piastowa. Zaoferowała ona najkorzystniejsze warunki finansowe, a także zobowiązała się do wsparcia nas przy brnięciu przez meandry formalne. Jesienią ub. roku uzyskano z ZDM warunki techniczne wykonania przecisku. Natomiast z MPWiK należało na podstawie zleconego i zatwierdzonego wcześniej projektu budowlano-wykonawczego uzyskać pełną do-

kumentację oraz stosowne pozwolenia na rozpoczęcie prac ziemnych i wodociągowych.

Na początku grudnia, gdy wreszcie wszystkie zgody zostały udzielone, a warunki techniczne określone i zatwierdzone, rozpoczęto zasadnicze prace ziemne. Wymagało to użycia specjalistycznego sprzętu, aby wykonać przecisk pod ulicą do pierwszej studzienki rewizyjnej na terenie cmentarza. Nie było to zadanie łatwe technicznie. Kilku podwykonawców po rozpoznaniu terenu odmówiło wykonania tej skomplikowanej operacji inżynierskiej. Wymaga ona bowiem wprowadzenia pod ulicę, wzdłuż której biega rozmaite instalacje techniczne, tzw. kreta, czyli drażącej sondy z kamerą termowizyjną. Przebijający się na głębokości ponad dwóch metrów kret musi wprowadzić pod ziemię rurę wodociągową, omijając wszystkie poprzeczne instalacje, i te widniejące na mapach geodezyjnych, i te, których zapomniano zaznaczyć. Wreszcie udało się znaleźć firmę dysponującą odpowiednim sprzętem, wiedzą i chęcią do podjęcia się tej pracy i przecisk w poprzek ulicy, do pierwszej studzienki na terenie cmentarza, został zrobiony. Kolejnym etapem było wykonanie przecisków doprowadzających rurę wodociągową do studzienki końcowej z wykorzystaniem kolejnego, tym razem mniej zaawansowanego kreta i głębokich wykopów ziemnych.

W ten sposób w grudniu 2015 r., niemal dokładnie w rocznicę pierwszego wystąpienia do Biura Geodezji i Katastru m.st. Warszawy o mapy geodezyjne dla wyrysu przyłącza wodociągowego, został sfinalizowany główny etap prac. Ostateczne zakończenie robót ze względu na zimową aurę odłożono na wiosnę roku następnego. W kwietniu br. wybudowano tzw. małą architekturę wieńczącą ujęcie wody na Cmentarzu Karaimskim w Warszawie. W obawie przed wandalami ujęcie jest zamykane na klucz dostępnym wtajemniczonym.

I tak, po wielu latach rozmów na temat niezbędności wodociągu na cmentarzu i po ponad roku dreptania po urzędniczych gabinetach, Fundacji Karaimskie Dziedzictwo udało się zrealizować ten ważny dla naszej społeczności projekt.

Adam J. Dubiński

Sto dwadzieścia pięć lat po otwarciu Karaimskiego Cmentarza w Warszawie wreszcie mamy na miejscu wodę. Koniec z przywożeniem jej w baniakach i butelkach!



Fot. A. J. Dubiński